

Miłochniewice: Pożar domowej kotłowni. Nie żyje kobieta

data aktualizacji: 2024.12.19 autor: Bartosz Nowakowski



Zamieszczone zdjęcie jest fotografią poglądową.

82-letnia kobieta zginęła w pożarze, do którego doszło w jednym z domów jednorodzinnych w Miłochniewicach (gm. Głuchów). W domu przebywała również 16-letnia wnuczka, która nie odniosła obrażeń.

W czwartek (19.12) w godzinach popołudniowych 82-latka zeszła do kotłowni, aby rozpalić piec. Z niewyjaśnionych przyczyn w pomieszczeniu nagle pojawiły się płomienie. Według informacji, które udało nam się ustalić kobieta miała problemy z poruszaniem, chodziła o kuli.

Ciężko na chwilę obecną wskazać przyczynę, prawdopodobnie pożar mógł zostać wywołany przy rozpalaniu pieca. Szczegóły ustala Prokuratura Rejonowa w Skierniewicach.

Bartłomiej Wójcik, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Skierniewicach

W domu przebywała również 16-letnia wnuczka kobiety. To ona zadzwoniła pod numer alarmowy i

poinformowała o pożarze.

- 16-latka przebywała na piętrze i przez długi czas nie wiedziała o pożarze w kotłowni, ponieważ pomieszczenie było zamknięte. Dlatego ogień nie rozprzestrzenił się na dalszą część budynku, ale wystąpiło silne zadymienie - mówi w rozmowie z „Głosem” Marek Duda z Ochotniczej Straży Pożarnej w Głuchowie, która jako pierwsza dotarła na miejsce zdarzenia.

Bartłomiej Wójcik z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Skierniewicach dodaje, że w momencie przyjazdu jednostki na miejsce wypadku, 82-letnia kobieta została wyciągnięta z kotłowni na zewnątrz przez druhów OSP Głuchów. Miała liczne ślady poparzeń.

Na terenie posesji znajdował się także zespół ratownictwa medycznego. Początkowo miało zostać wezwane lotnicze pogotowie ratunkowe, jednak ze względu na stwierdzony zgon nie podjęto już żadnych czynności.

- W pomieszczeniach prawdopodobnie nie znajdowały się czujniki dymu. Dlatego gorący apel do mieszkańców o instalacje tego typu urządzeń, zwłaszcza w okresie zimowym - kończy Bartłomiej Wójcik.

Warto zaznaczyć, że w ostatnim czasie zmienione zostały przepisy i czujniki będą obowiązkowe. Zasady określa rozporządzenie podpisane przez Tomasza Siemoniaka, ministra spraw wewnętrznych i administracji, które w życie wejdzie 23 grudnia 2024 roku. Na początku przewidziany jest okres przejściowy.

Bartłomiej

Ale narazie trwa okres przejściowy

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44637-milochniewice-pozar-domowej-kotlowni-nie-zyje-kobieta>